GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 37.

W NIEDZIELĘ DNIA 9 MAIA 1802.

Z Wiednia d. 1. Maia.

J. C. K. M. raczył aktualnego konsylia-rza taynego Franciſzka Marya de Carnea Steffaneo, który iako pełnomocny nadworny kommiſſarz do Dalmacyi, Iſtryi i Albanii był wysłany, a teraz ſtamtąd powrócił, przez nayłaskawſzy wzgląd na iego przymioty i na dowod ſwego naywyżſzego ukontentowania, przydać do boku Arcy Xcia Ferdynanda na-ſtępcy tronu w charakterze *Ajo*, który dnia dziſieyſzego na ten urząd wykonał przyſięgę.

Franciſzka Jozefa hrabiego Khevenhüller-Frankenburg, rotmiſtrza w regimencie husa-row Xcia Jana Lichtenſtein, iako też Pompejusa Coronini hrabiego Rzeſzy na Cronberg, raczył J. C. K. M. nayłaskawiey zaſzczycić godnością aktualnych podkomorzych. Podobnież raczył J. C. K. M. barona Jozefa de Wenkheim C. K. F. M. L. i właściciela regimentu węgierskiey piechoty przez wzgląd na iego 33 letnie znakomite usługi do godności hrabiego, a artyleryi maiora Fryderyka Schimpf na iego naypokornieyſzą prożbę i 35 letnie w woyskowości zasługi, z całem iego potomſtwem oboiey płci do godności ſzlachectwa w całey monarchii nayłaskawiey wynieść.

Z Londynu d. 23. Kwietnia.

D. 20 przywiozł tu z Paryża P. Pierrepoint ratyfikacyą oſtatecznego pokoiu ze ſtrony Francyi. Ratyfikacya dworu hiſzpańskiego przybyła w oſtatnią niedzielę, od rządu zaś hollenderskiego w tym tygodniu ieſt ſpodziewana. Uroczyſte ogłoſzenie pokoiu w przyſzłym tygodniu naſtąpi. P. Hunter, który tu gońcem z panem Pierrepoint przybył, odiechał na powrot z depeſzami do Paryża. P. Pierrepoint nie miał prywatney audyencyi u pierwſzego konsula, ale tylko ratyfikacyą naſzego dworu oddał Jozefowi Bonaparte. Po przybyciu ratyfikacyi francuzkiey zebrała ſię tayna rada. Słychać, że Jozef Bonaparte przybędzie tu wkrótce w charakterze ambaſſadora.

Mowią, że Jarmuth znowu będzie ſtanowiskiem pocztowych ſtatkow do Kuxhaven wysyłanych, ponieważ zawianie do Harwich ieſt częſto trudne, i że teraz 3 razy na tydzień do Hollandyi, Francyi i całych Niemiec poczta odchodzić będzie.

Na zgromadzeniu właścicieli okrętow w portach angielskich uchwalono prosić o zniesienie cła od towarow, i oświadczenia, że wszelka opłata iest szkodliwa i przeciwna polityce.

P. Dundas oświadczył swoim przyiaciołom w Edymburgu, że przy nowym obiorze parlamentu urząd swoy złożyć musi. Weydzie on do izby wyższey iako lord Melville.

Płaca od przewozu z Dower do Kale zniżyła się od 5 do $1\frac{1}{2}$ gwinei dla mnostwa statkow przewoźniczych.

Z rozkazu krolewskiego wydał lord Hobart pismo podziękowne do wszystkich lordow porucznikow hrabstw i szefow korpusow milicyi i ochotnikow za wyświadczone przysługi.

Nasza wielka loterya ma bydź na kilka klas podzielona.

Na ostatniey audyencyi hrabia Dartmuth prezentował Krolowi Persa Tubal Kahn.

Z Hamburga d. 17. *Kwietnia.*

Dowiaduiemy się z Kopenhagi, iż pod dniem 13 b. m. wyszedł rozkaz Królewski na mocy którego wolno iest wyprowadzać za granicę zboże, świnie, i słoniuę; rozkaz przeto wyszły w roku 1800 zabraniaiący wyprowadzania tych rzeczy z Danii, Norwegii i kraiow niemieckich cofniętym został.

Hrabia Argenteau jenerał iazdy w służbie Austryackiey i bywszy gubernator Bruxelski na d. 1 b. m. umarł w Munster w roku 92 życia swoiego.

Podług iedney z naszych gazet wszystkie woyska Elektora Saskiego zgromadzić się maią w miesiącu Wrześniu w okolicach Drezna. Król Jmc Pruski, Arcy Xżę Karol, Wielki Xżę Konstantyn i Landgraff Hessenkaselski maią pod ten czas znaydować się w Dreznie.

Z Berna d. 16. *Kwietnia.*

Senat na dniu wczorayszym do dni 8 odroczonym został. Pierwszy landman na dniu dzisieyszym wyiechał do Schwitz dla odwiedzenia swoiey familii. Wielu z senatorów toż samo uczynią. Obyw. Rengger drugi ladman w tym momencie prezyduie radzie małey. Temuż senat przed swoim odroczeniem zlecił, aby seymy kantonowe te, które dotąd nie głosowały względem przyięcia nowey konstytucyi w dniach 8 do uczynienia tego wezwał. — Senat na iednym zostatnich swoich posiedzeń liczbę woyska Helweckiego wynoszącą 3500 ludzi do liczby 2000 zmnieyszył; wolno iednak będzie radzie małey w przypadku potrzeby liczbę tę powiększyć. Płaca officyerow pomnieyszoną także została.

Z Genui d. 10. *Kwietnia.*

Fregata angielska Pomene o 44 armatach i 250 ludzi powracaiąc z Liworna na dniu wczorayszym tu zawinęła, a dzisiay udała się do Ponent. Jenerał Arnaud przybył z Chiavari.

Na dniu 4 b. m. zawinął do portu Liworneńskiego statek rossyyski, wiozący 59 żołnierzy i kilku officyerów tegoż narodu. Statek ten niebawnie udać się ma do Marsylii.

Z Bruxelli d. 6. *Kwietnia.*

Piszą z Hagi że obywatel Schimmelpenninck ambassador Batawski przy Rzpltey francuzkiey odebrał instrukcye od swoiego rządu negocyowania o zupełne wyyście woysk francuzkich z kraiow Rzpltey Batawskiey.

Z Paryża d. 19. *Kwietnia.*

Po lat dziesięciu upływie pierwszy raz wczoray obchodziliśmy wielkanoc. W kościele M. Panny było śpiewane *Te Deum*, albo iak mówi Monitor, „ obchodzono uroczystość, która podług wyrazow stolicy S. poiednanie Francyi z Europą, i poiednanie teyże Francyi z sobą samą zakończyła. „ Ten obrządek rownie był interessuiący iak okazały.

O godzinie 11 senat, ciało prawodawcze, i trybunat udały się do kościoła. O godzinie 10 ciało dyplomatyczne, radzcy stanu, i ministrowie francuzcy zgromadzieli się do pałacu konsularnego, skąd o godzinie 11 ruszyli do kościoła, którą paradę powoz konsularny poprzedzał. Od Tuilleri aż do kościoła wszystkie ulice obsadzono licznym żołnierzem. Czterdzieści czworokonnych karet wiozły zagranicznych posłów, radzców stanu, i ministrów francuzkich, a w pięciu innych również czworokonnych iechali znacznieysi jenerałowie francuzcy. Po bokach wszystkich poiazdów szła we dwa rzędy dragoniia.

Powoz konsulów ciągnęło 8 koni. Przed nim mamelucy prowadzili suto przybrane arabskie konie, a sam powoz otaczali sztabowi i gwardyi officyerowie. Służący pierwszego konsula byli w sukniach zielonych ze złotemi galonami. Słudzy zaś ministrów w sukniach żołtych z wyłogami czerwonemi, na których galony złote lśkniły się. — W przysionku kościoła ministrowie i radzcy stanu czekali na pierwszego konsula.

W samym kościele przyymował konsulow arcybiskup paryzki, otoczony gronem biskupow i licznem duchowieństwem. Konsulowie pod baldachim poszli. Arcybiskup podał im wodę święconą, a potem kadzielnicę, poczem pod baldachimem udali się na mieysce przygotowane dla nich pod drugim baldachimem po lewey ręce ołtarza, a na przeciw siedział papiezki legat.

Legat papiezki mszą celebrował. Po ewanielii arcybiskupi i biskupi koleyno wzywani byli od radzcy stanu do złożenia przysięgi w ręce pierwszego konsula w następuiącym porządku. Arcybiskupi paryzki, mechliński, tourski, besançoński, tuluski, ruenski. Biskupi rochelski, troyski, reński, chamberski, nanceński, Maux, strazburski, awinioński, angerski, dyżoński, angulemski, soissoński, kambreyski, orleański, Vannes, klermontski, kutanceński, Ewreux i St. Brieux.

Arcybiskup tourski, Boisgelin bywszy arcybiskup w Aix, miał bardzo czułe kazanie. Po mszy legat zanucił *Te Deum*, które 2 orkestry pod dyrekcyą Memela i Cherubiniego grały. Muzyka była sławnego Paesillo. Potem przy odgłosie orkiestrow śpiewano *Domine salvam fac Rempublicam*, *salvos fac consules*.

Pomiędzy radcami stanu znaydował się szacowny nasz negocyator Jozef Bonaparte. W iedney loży siedziały małżonki zagranicznych ministrow, w drugiey zaś rodzeństwo pierwszego konsula. Małżonka Bonapartego miała po prawey ręce matkę swoiego męża, która tak była umieszczona, że się prawie we śrzodku swoich 5 synow znaydowała. Uroczystość dopiero się o 4 godzinie po południu skończyła. Arcybiskup odprowadził konsulow pod baldachimem aż do przysionka kościoła: i tak przy iechaniu do kościoła iako i przy powrocie lud zgromadzony radosne czynił okrzyki: *niech żyie Bonaparte!*

Gdy konsul z Tuilleri wyieżdżał, 60 razy z armat wystrzelono. Przedtem ieszcze konsul odprawił rewią i publicznie rożnym batalionom nowe chorągwie rozdał. Ciało prawodawcze, trybunat, i senat mieli honorowe gwardye. Przy weyściu do kościoła znowu 60 wystrzałow z armat nastąpiło. Trzy piesze bataliony stanęły w kościele w paradzie, a czwarty był tam także do utrzymania porządku użyty. Liczą do 16,000 woyska, które wczoray było pod bronią. Wieczorem dano w Tuilleri koncert i illuminacyą.

Ta processya do kościoła nayprzepyszniey sza, iaką tylko od rewolucyi widziano.

)2(

trwała przez półtory godziny. Policya po wszystkich ulicach naylepszy utrzymała porządek. Z początku lud cisnął się tłumem do kościoła, ale straż którą odepchnięto, wkrótce na swoie mieysce powróciła. Szanowny arcybiskup paryzki Dubelloy, którego głos zaledwo można było słyszeć, dawał błogosławieństwo niezmiernym tłumom ludu. Gdy konsulowie wchodzili i wychodzili z kościoła brzmiała przepyszna muzyka woyskowa. Woysko z bronią i polową muzyką w kościele osobliwsze wrażenie czyniło.

Z okoliczności nowego urządzenia kościoła wyszła następuiąca odezwa:

Konsulowie Rzepltey do Francuzow.

" Francuzi! Z łona rewolucyi, która was miłością oyczyzny natchnęła, wybuchły pomiędzy wami religiyne niezgody, a te zniszczeniem waszych familiy, zasileniem fakcyy, i nadzieią dla wroga się stały. Nierozumna polityka chciała pod gruzami ołtarzow i rewolucyi was samych zagrzebać. Na iey rozkaz ustały pobożnę uroczystości, podczas których obywatele słodkim się brata imieniem witali, gdzie pod okiem samego Boga, który ich stworzył, wszyscy się uznawali za równych; śmiertelnik utrapiony dolegliwościami wśrod ludzi nie słyszał więcey głosu pocieszaiącego, który chrześcian do życia lepszego wzywa, *a sam Bog zdawał się bydź wygnanym z natury całey;* ale sumnienie narodu, ale czucie niepodległości mniemań obudziło się wkrótce, a obłąkane od zagranicznego nieprzyiaciela sprowadziło spustoszenie departamentow naszych: Francuzi zapomnieli, że byli Francuzami, i stali się narzędziem obcey zawiści. Z drugiey strony wyuzdane namiętności, moralność bez wsparcia, nieszczęście bez nadziei przyszłości, wszystko się połączyło ku rozszerzeniu nierządu w towarzystwie. Dla zapobieżenia nierządom musiano religią do pierwszego stanu przywrocić, to zaś nie mogło nastąpić inaczey, tylko podług prawideł przez samęż religią wskazanych. Przykład wiekow, i rozsądek kazały dla poiednania mniemań, i ułagodzenia serc udadź się do Papieża. Naczelnik kościoła podał śrzodki godne mądrości swoiey, iakich dobro państwa wymagało, a głos iego usłyszeli plebani; co on pochwala, pochwalił i rząd francuzki, a prawodawcy przemienili to w ustawę dla Rzepltey. Tak znikną nasiona niezgody, tak znikną wszystkie skrupuły, które sumnienie zdawało się uniespokayniać, i wszystkie przeszkody, które tylko złość powrotowi wewnętrzney spokoyności zastawić mogła. Ogłosiciele Boga pokoiu zagrzebcie w nayglębszey niepamięci wasze poróżnienia, zapomniycie o waszych błędach, i o waszych nieszczęściach; oby ta religia, którą iednostaynie wyznaiecie, mogła was nierozerwanym węzłem z interessem oyczyzny połączyć! Użyycie dla iey dobra wszelkiey mocy, którą wam urząd wasz nad umysłami zapewnia. Oby nauki i przykłady wasze mogły wpoić w młodych obywatelow miłość dla ustaw, uszanowanie i przychylność ku władzom opiekuńczym, które dla ich dobra są ustanowione; oby się oni mogli od was nauczyć, że tylko Bog pokoiu, iest Bogiem ludow, i że on walczył za tych, którzy za wolność i niepodległość Francyi nieśli życie swoie! Obywatele, którzy protestancką wyznaiecie religią prawodawstwo i o was ma pieczą. Oby ta święta, czysta i braterska, a wszystkim chrześcianom wspolna obyczaiow nauka mogła w rowney miłości oyczyzny, rownem uszanowaniem dla ustaw, rownem przywiązaniu względem siebie wszystkie członki tego wielkiego rodzeństwa poiednoczyć! Oby nigdy żakowskie wykręty i

dystynkcye nie zastępowały mieysca tych sentymentow, których nas religia naucza. Francuzi! połączmy się wszyscy ku dobru wspolney oyczyzny! Oby religia, która Europę uobyczayniła, mogła bydź ieszcze węzłem iednoczącem między sobą obywateli! oby cnoty, których ona wyciąga, zawsze w tym kraiu kwitnęły! — Dan d. 7 Germinal.

Podpisano pierwszy Konsul,

Bonaparte.

Legat papiezki wydał ogłoszenie odpustu czyli iubileuszu w następuiącey osnowie.

" Już pokoy na łono Francyi powrocił, Cieszą się Francuzi z odzyskania religii i starożytney wolności. Procz Boga winniście wdzięczność pierwszemu konsulowi, którego naywyższy użył za narzędzie do ukończenia tak wielkiego dzieła. Życzymy wam szczęścia, życzymy go razem i nam, którzy iesteśmy ustanowieni od Boga, aby nasze dobro z waszem połączyć. Zato dobrodzieystwo niebom dziękować winniście, nietylko przez powierzchowną okazałość uroczystości, ale ieszcze bardziey przez miłość i cnoty chrześciiańskie. Dla pełnienia tych obowiązków potrzeba wprzód złożyć z siebie ciężar, który nas w niewolą szatańską wtrąca, potrzeba zatem oczyścić się z grzechów przez chrzest pokuty, dla poiedania się z Bogiem. Francuzi! cieszcie się, iuż przyszedł dzień miłosierdzia, a wy iuż możecie wydobyć się z przepaści grzechów i na łono łaski Boga powrocić. Do tego wzywa was naczelnik duchowieństwa, do którego w osobie Piotra powiedziano. *Wszystko, co rozwiązecie na ziemi będzie rozwiązane i w Niebie.* Żąda on po was, ażebyście się z serca do Boga nawrocili. Na ten koniec otwiera wszystkie duchowne skarby, których go naywyższy strażnikiem i szafarzem uczynił, ażebyście się przez odpust kościoła od wszystkich doczesnych kar uwolnili. W tym celu na mocy władzy apostolskiey ogłaszamy iubileusz, do którego J. S. wszystkich mieszkańcow Francyi przypuszcza. Ten trwać będzie przez dni 30. Podczas których Oyciec S. w Imieniu Pana zastępow zupełnego odpustu od wszystkich grzechow pozwala, tym wszystkim, którzy z skruszonem sercem do Pańskiey wieczerzy przystąpią. &c. &c. Dan w Paryżu d. 9. Kwietnia.

Podp. *J. B. Kard: Kaprara Legat.*

Tenże oznaymił, że oprocz niedziel, Bożego Narodzenia, Wszystkich Swiętych, i w Niebowzięcia Matki Boskiey żadne święto nie będzie obchodzone we Francyi.

Wczoray ustawa nowego urządzenia kościoła była przy odgłosie trąb i bębnow w Paryżu ogłoszona.

Zamiast Króla, iak przedtem był zwyczay umywał nogi ubogim w wielki czwartek arcybiskup ruenski Cambaceres.

Onegday pierwszy konsul ratyfikował traktat ostateczny pokoiu z Anglią, a wczoray o godzinie 9 ratyfikacye zostały wymienione. Uważaią że tegoroczną wielkanoc wymiana ratyfikacyi i przywrocenie religii pamiętną uczynią.

Pierwszy konsul mianował ob. Alexandra Lamothe prefektem niższych Alpow, trybuna Roujoux prefektem departamentu Saony i Ligery &c. &c.

W wielki piątek ciało dyplomatyczne było od prefekta pałacowego obywatela Duroc na uroczystość wielkanocną zaproszone, który razem oznaymił, że nie można się inaczey znaydować, iak tylko czworokonnym poiazdem. Wielu posłow tylko po parze koni miało; żeby się więc na uroczystości znaydować, po 400 frankow od iednego konia za naięcie płacili i nową liberyą dla swoich służących posprawiali. Gdy Bonaparte przeież-

dzał tysiące widzow nie tylko oklaskiem ręki i wesołemi go krzyki przyięły, ale nadto wołano ieszcze o zdięcie kapeluszow.

W krotce ma bydź ogłoszona amnestya dla wszystkich emigrantow, wyiąwszy tych, którzy się dotąd w służbie Burbonow znayduią.

Osnowa i celnieysze wypisy głosu radzcy stanu Portalisa mianego w izbie prawodawczey dnia 5 Kwietnia. — "Mówca wywodzi obszernie okoliczności, które zniewoliły rząd do zawarcia konkordaty, i iakich prawideł tenże trzymał się w nader ważney tey czynności. — "Francya rzecze, była wielką w woynie, wielką w pokoiu; ma teraz przepisać zbawienne ustawy, któreby zabezpieczyły i ustaliły ten pokoy. Religia katolicka, była dawniey religią panuiącą we Francyi. Duchowieństwo, stało na pierwszych stopniach państwa, posiadaiąc bogactwa niezmierne. Takowy stan rzeczy, zniknął w rewolucyi. Ogłoszono wolność sumnienia; własności duchowieństwa złożono w ręce narodu. Duchowieństwo miało opłatę ze skarbu kraiowego. Zapadła konstytucya, obowiązuiąca ministrow religii, do szanowania nowego porządku rzeczy. Zgromadzenie konstytucyyne, chciało się zapewnić o ich wierności przez przysięgę; znaczna część niechciała przysiądz. Ztąd nasiona zaburzenia i niezgody, zmieszały pokoy wewnętrzny, i rozlały się aż po familiach. Zamieszanie było w stopniu nay wyższym, kiedy nadszedł dzień 18 Brumaire; wtedy rząd zwrocił troskliwość swoią ku temu przedmiotowi, i postanowił przywrocić pokoy religii. Naypierwszym było dla niego zapytaniem: "Religia w ogólności, iestli potrzebną zbiorowi narodow? iestli potrzebną ludziom? — Rząd, przekonał się, iż religia iest potrzebna narodowi: iakązkolwiek doskonałość przypiszemy rodzaiowi naszemu, ten obeyść się nie może bez moralności, a tym samym bez iey nauczycielow. W społeczności, są podniety nadgrod i kar; bo ludzie z natury skłoni są do nadziei i do boiazni. Ustawy, nie mogą się utrzymać bez moralności: ustawa stosuie się do czynu iednego, religia zaymuie całe życie obywatelow. Interesem rządzących iest, dawać opiekę ustanowieniom religii; bo przez nie, nayistotnieysze prawdy, przywięzuią się do umysłu, i staią się sumnieniem publicznym. Ludzie, potrzebuią bydź prawowiernemi, żeby nie bydź łatwowiernemi. Tak filozof iak i gmin, potrzebuie odwagi, aby czegoś nie wiedzieć, i mądrości, aby wierzyć; bo nie może wszystkiego poznać. Religie, nadaią rządom rękoymią ich prawideł: mocą religii, ludzie wyszli z dzikości i lasow, zgromadzili się w iedną społeczność, religii winni swą cywilizacyą. Proszę mi przywieść aby iednego założyciela państwa, któryby nie przybrał sobie religii do pomocy? *Numa* zrobił z Rzymu miasto święte, ażeby z niego zrobił miasto wieczne. Religia, cieszy w nierowności stopniow, w upośledzeniu maiątku, w naycięższych utrapieniach, w naysrozszych nieszczęściach. Coby się działo z ludzmi wieyskiemi, rozproszonemi po niezmierney kraiu przestrzeni, bez zgromadzania się, przepisanego ustawami religii? W święta, ludzie wieyscy wypoczywaią od prac; oddychaią z trudow. W święta, młodzież pozwala sobie prostych i niewinnych igraszek; kupią się w iedno mieysce całe rodziny, a niecnota poczuwa żal i sromotę. Prożne są obawy zabobonu, z powrotu obrządkow religii: filozofia i polityka, maią także swoie zabobonności. Alboż nie widzieliśmy wszczętych woien domowych, o kłotnie z grammatyki? Coż to była woyna rewolucyyna, ieżeli nie woyna opinii? A zatym rząd, nie powinien był wahać się w zwroce-

niu się do ustaw, uspokaiaiących umysły, wzywaiących wszystkich ludzi do ludzkości i sprawiedliwości, a przywracaiących między niemi rowność. Czemuż nie było wymyślic, rzecze kto, religii, stosownieyszey do naszych obyczaiow, i do naszych myśli o wolności? — Jeżeli moc ustawy pochodzi ztąd, iż się iey boią; moc religii wynika ztąd, co w niey wierzą. Ustawy ludzkie, mogą ulegac nowości, bo wskazuią zamiar naprawy złych zwyczaiow; ale nie tak się rzecz ma z religią. Wiara w nią, iest tym silnieysza, im wyżey iey początek do starożytnych czasow dosięga. Mądrość więc nakazywała rządowi, przychylic się ku religii, iuż będącey, sankcyonowaney wiekami, i poważaniem narodow. Religia Chrześciańska, ma za sobą sankcyą czasu i cześc narodow; a lubo ią rozróżniaią na katolicką i na protestancką, to wszelako są dwie gałęzie iednegoż drzewa. Chrześciaństwo, wypolerowało Europę; chrześciaństwo, zebrało do społeczności dzicz kryiącą się po knieiach: a iak kompas żeglarski, otworzył świat, tak Chrześciaństwo zrobiło go towarzyskim, gdzie tylko dosięgło. Nie zarzuca one zawad umysłowi ludzkiemu; ale owszem wiąże się ze wszystkiemi kunsztami. Chrześciaństwo, ma głowę w niebiosach: zostawia ziemię dzieciom ludzkim. W świątyniach to religii, zrodziła się muzyka, malarstwo, rzeźba: prawidła i obrzędy religii, podały naszym kunsztmistrzom przedmioty naypięknieyszych wymyśleń; religia, wydała naszych naypierwszych i naycelnieyszych krasomowcow. Ktożby się ważył wyrzekac religii, którey winniśmy Bossueta i Fenelona? którey Descarty i Newtony chlubili się bydź dziećmi? Chrześciaństwo, nie wiąże się z żadnym ksztaltem rządu; iest religią, nie iakiego państwa, ale świata. — Mówca wystawia wszystkie użytki, w naywyższym stopniu spływaiące z religii: iż ministrowie religii są urzędnikami moralności: iż we Francyi, interes rządu i ludu wymaga, ażeby obrządek religii miał swoię organizacyą. — " Porzucić instytucye religii własney ich mocy, iest to wypuścić z swoiey ręki narzędzie, którego kto inny mogłby użyć przeciw nam. Kiedy znaczna liczba ludzi ma potężny wpływ do dusz, takowego kraiu byt nie iest pewny. Rząd, powinien obiąć w swe ręce moc tego wpływu. Ale dla ukończenia schizmy, czegoż miał się uchwycić? Trzebaż było naczelnika narodu ogłosić naczelnikiem religii? więcby wypadło koniecznie zmienić systema religii; a to, czyliżby się dokazało w okolicznościach ninieyszych? Nadaremno chciano porownać rewolucyą francuzką do angielskiey W Anglii, nie zaczynano od odbierania dóbr duchownym, przed wprowadzeniem w nich reformy karności. Trzebaż było umnieyszyć wpływ głowy powszechnego kościoła, stanowiąc narodowego patryarchę, a wiednymże mieście i wtymże samym obrządku mieć naczelnika kapłaństwa i Rzpltey? byłby to iakowyś rodzay machiawelizmu politycznego, zagrażaiącego nieskończonemi niebezpieczeństwy. Na ten czas, byłby stan w stanie. Należało więc uciec się do głowy powszechnego kościoła, którego głos dawałby się słyszeć bezsilnie, którego można utrzymywać sposobami, zgodnemi z prawem narodow. — Zarzucaią: iż religia katolicka, iest z istoty niecierpiącą innych: iż na mocy artykułu wiary o iedności kościoła, nie obiecuie zbawienia, będącym za kościołem. Ale na to iest odpowiedź przez inne dogma teyże religii, zapewniaiące: iż Bog chce zbawić wszystkich ludzi: za ludzi rozumieią się, ludzie wszystkich sektow, wszystkich religiow. — Lękanoby się wpływu papiezkiego we Francyi, i odnowienia dawnych pretensyy dworu Rzymskiego. —

Prożna obawa. Jako postronny Monarcha, ma dla siebie uszanowanie, iakie wraża słabość i religia. Jako głowa kościoła, dawniey miewał wprawdzie panowanie przemożne; ale we wszystkich wiekach duchowieństwo francuzkie zarzucało hamulec pretensyom papiezkim, kruszyło przewagę, co dowodzi sławna deklaracya roku 1682, zabraniaiąca Papiezowi wszelkiego wpływu we Francyi do doczesności. Niema Papież posiłku z zakonow: nie pozostało przy nim, tylko duchowieństwo świeckie, a tego iest interessem bronić własnych swych swobód. Ze wszystkich tedy nayważnieyszych powodow, rząd Rzepltey francuzkiey postanowił zawrzeć konkordatę z Papieżem, dla obrony religii katolickiey, w iey ustawach, ministrach, obrzędach. Pierwszy konsul mianuie biskupow: Papież nadaie im władzę duchowną. Duchowni, iako urzędnicy moralności, powinni bydź płatni. Własność duchowieństwa, iako rzecz poświęcona użytkowi publicznemu, iest własnością narodu. Zgromadzenie konstytucyyne uchwaliło płacę, zasadza się ona na prawie, naturze i istocie rzeczy. — Deklaruiąc religią katolicką za religią konsulow, nie czyni się ona przez to religią stanu, czyli panuiącą; namienia się tylko, że iest religią rządzących, a którzy powinni mieć koniecznie religią. Tak w Saxonii, Elektor panuiący iest katolik, a mieszkańcy w większey części są religii protestanckiey. — Co się tycze dobr narodowych, na mocy ustawy konwencyi, Papież uznaie nabywcow dobr narodowych właścicielami niewzruszonemi. Nie dla tego to obwarowano w konkordacie, iżby myślano, że biskup rzymski, ma większą władzę od innego iakiego biskupa łamać kontrakty; ale że chciano wytępić naymnieysze niespokoyności. — Bezżeństwo xięży katolickich, da podobno pochop do zarzutow. Ludzie, poświęceni oyci Boskiey, powinni bydź w uszanowaniu, oprocz nawet religii, wymagaiącey od nich czystości ciała, dobrą iest rzeczą iżby wstrzymywali się od tego wszystkiego, co może podać ich w podeyrzenie iakowey zmazy. Religia katolicka, wyciąga ustawiczney pracy i nie zwątloney baczności; ztąd uznano rzeczą przyzwoitą, usunąć xięży katolickich od kłopotow familiy. Bezżeństwo, nie iest szkodliwym, tylko, gdy nadto iest liczne. Dziś, niemasz zakonow, nie będzie klasztorow męszczyzn i kobiet: nie zostaną więc tylko bezżenni istotni i t. d.

Z Lizbony d. 2. Kwietnia.

Poseł francuzki jenerał Lannes przybył tu d. 26 Marca z swoią małżęnką, sekretarzem legacyi la Fitte i licznym orszakiem. Podczas wiazdu iego do dworu przygotowano urzędowy poiazd z zaprzęgiem 8 koni. D. 30 Marca miał wstępną audyencyą u Xiecia Brazylii, któremu przepyszny ubiór na konie w upominku przywiozł, a iego małżonce kosztowną suknią. Jenerał Lannes tych tylko Francuzow przyymuie, którzy noszą kokardę narodową. Znayduiący się w Lizbonie Xżę Luxemburg, którego córka iest za Xięciem Cadaval, przypiął narodową kokardę, będąc z listy emigrantow wymazany. Syn iego będący w służbie portugalskiey bawi się teraz we Francyi, gdzie się stara o siostrzenicę ministra Taleyranda.

Gdy jenerał Lannes miał audyencyą nie przyiemny przypadek spotkał wielu Anglikow w Lizbonie. Przybyła tu fregata angielska Active, z Gibraltaru na odprawienie kwarantany, kommendanci fregaty i okrętu Constance rozkazali części swoich ludzi zebrać się na placu publicznym. Milicya ich wraz z kapitanami aresztowała, i częścią pod straż częścią do podziemnych więzień zaprowadziła. Skoro o tem doniesiono bawiącemu się w Lizbonie Xięciu Sussex i jenerałom Frerre i Fraser, ci zaraz skarżyli się przed rządem. Ma bydź ta sprawa przed sąd wytoczona, Anglicy domagaią się ukarania aresztuiących; tym czasem Anglikow wypuszczono. Ze strony portugalskiey urażono się o zgwałcenie praw kwarantany.

Honory czynione jenerałowi Lannes tem są większe, że on nie iest ambassadorem, ale tylko zwyczaynym posłem.

DODATEK
DO Nru. 37.
GAZETY KRAKOWSKIEY.

W NIEDZIELĘ DNIA 9. MAIA 1802.

Wiadomość o życiu Mikołaia Kopernika Toruńczanina Astronoma Polskiego.

Mikołay Kopernik urodził się w Toruniu roku 1473. d. 19 Lutego. Uczył się w Krakowie filologii łacińskiey i greckiey, filozofii, sztuki lekarskiey, (z którey został doktorem) a nayszczególniey matematyki, mechaniki fizyki i perspektywy. W roku 1492 otrzymał bakalaureat pod dziekanem Antoniem Brudzewskim. Uczył się także i malarstwa, w którym kunszcie tak daleko postąpił, że za pomocą źwierciadła wyborny portret samego siebie odmalował. Dowcip iego w młodym wieku nie przestawał na pamiętaniu tego, co od nauczycielow usłyszał, ale sam wynaydował i robił instrumenta do tych umieietności którym się oddał, osobliwie instrumenta astronomiczne. W roku 23 życia swego przedsięwziął podroż do Włoch. W Bononii pracował razem na gwiazdopatrzni z sławnym astronomem Dominikiem Maryą Ferrarczykiem. W Rzymie został publicznym professorem matematyki, gdzie uczył z wielką chwałą, i uważał między innemi zacmienie Xiężyca w Listopadzie roku 1500.

Po powrocie do oyczyzny biskup warmiński Łukasz Wasselrod mianował go kanonikiem frauenburskim. Tu przez swoie łagodne, cnotliwe, i bez interosowne postępowanie był przyiacielem i dobroczyńcą swoich współczesnych. Wiadomość iego w sztuce lekarskiey utrzymała przy życiu wiele chorego uboztwa w okolicy. Wznoszą się podziśdzień w Frauenburgu i Grudziążu iego ręką robiono wodociągi, które wdzieczność w mieszkańcach, podziwienie w cudzoziemcu sprawuią. W czasie zebrania się seymu prowincyi pruskiey był od kapituły posłem obrany, gdzie mu zlecono obrachowanie ilości krążących monet w prowincyach polskich, ustanowienie ich prawdziwey wartości, i podanie planu do bicia iak naylepszych i nayprostszych pieniędzy. Po śmierci Wasselroda administracya biskupstwa warmińskiego Kopernikowi polecona była. Wyrobił on na ten czas u Króla rozkaz, ażeby posiadane niesłusznie od krzyżakow dobra kapitule wrocone były. To przedsięwzięcie tym więcey rozumowi iego chwały przynosi, gdy uważemy, że musiał pasować się z niezliczonemi intrygami i mnostwem wielkich przeciwnikow, których tylko swoią bezinteresownością zwyciężyć potrafił.

Ale daleko ieszcze znakomitsza chwała skronie iego na wieki uwieńczać będzie, albo przynaymniey dopoty, dopoki wysokie umieiętności będą szacowane od ludzi. On ustalił prawdziwą teoryą astronomii, obiawił układ świata, imię iego rownie będzie nieśmiertelne iak słońce, którego dokładne od niego podane systema razem z nim przeydzie do nayodleglejszey potomności.

Z nayoświecieńszą pilnością roztrząsał wszystkie mniemania starożytnych i nowych gwiazdarzow, z nieporownanym zapałem czynił swoie obserwacye, a nakoniec przenikliwy gieniusz iego wskazał mu prawdziwą ścieszkę do wybłąkania się z labirytu hipotesow i teoryy. Znane iuż w prawdzie było głowne wyobrażenie tego systematu niektórym w starożytności mędrcom, ale całkowite iego rozwinienie i przekonywaiąca oczewistość iednemu się tylko Kopernikowi należy. Jego dzieło „*O obiegach ciał niebieskich* (*De orbium Celestium revolutionibus:*)„ iest na 6 Xiąg podzielone; w pierwszym rozdziale Xięgi pierwszey podaie mappę wszechni świata; w niey

naznacza kuli ziemskiey mieysce między innemi planetami, które wszystkie około słońca krążą, i każe iey obracać się biegiem dziennym około własney osi. Przez lat 24 to iest: od roku 1507 aż do 1530 trudnił się sprawdzaniem tego układu, który dziś od wszystkich astronomow iest za prawdziwy przyięty. Ostrożność lecz nie boiaźń lub czyie nieukontentowanie wstrzymywało go od wydania na świat tego dzieła, nie ufał bowiem sobie ieszcze, i chciał licznieyszemi uważaniami stwierdzić systema swoie, ale nayważnieysze z niego myśli udzielił przyiaciołom. Scisła skrupulatność względem siebie, i otwarte przywiązanie ku innym były głównemi cechami iego charakteru. Przy tamtoczesnym stanie drukarstwa i handlu xięgowego musieli uczeni przez ustne obcowanie, listy, i podróże swoie myśli iedni drugim udzielać, co dziś daleko łatwiey odbywa się za pomocą xiążek. Zatem uczeni ze wszystkich kraiow zieżdzali się do niego. Zbor Lateraneński przedsięwziął poprawę kalendarza, i w tey mierze napisał list w roku 1516 do Kopernika do Frauenburga. Gdy potem za Papieża Grzegorza XIII. w roku 1583 poprawa kalendarza do skutku przyszła, bulla papiezka wyraźnie imię Kopernika wymienia. W pismach owczesnych matematykow i astronomow, widziemy odwoływanie się do niego, widziemy przyznanie tego wielkiego światła, które iego pismom i myślom winni byli. Pełna talentow młodzież, i gorliwi miłośnicy nauk zewsząd iechali do niego, i niemogli się wysławić uprzeymego przyięcia i serca dobrotliwego. Nakoniec wymogli na nim przyiaciele wydanie dzieła. Posłał więc swoy rękopism do Norembergi, gdzie iak mówi Paulus de Praga, (którego rękopism znany pod imieniem xięgi Twardowskiego znayduie się w bibliotece akademii krakowskiey) kunszt drukarski wynaleziony został. —Gieniusz nad wiek swoy wyższy ubiega gust czasow nastąpić maiących. W dedykacyi swego dzieła papieżowi Pawłowi III. okazał otwartość. Mówi ón tam, że podobno, odkrycie iego piętnem kacerstwa naznaczone będzie, iaki los potem spotkał Galileusza w roku 1633 gdy straszliwą burzę inkwizycyi wytrzymać musiał. — " Przysłowie niesie (wyrazy Kopernika, że przeciwko żądłu oszczercy nie znaydzie tarczy. Jeżeli nikczemne mozgi, które są w umieiętnościach zupełnie obcemi, a iednak porywaią się sądzić, ieżeli mówią zechcą nadużyć parę słow z Biblii dla zniszczenia mey pracy, tedy rzeczą iest dla mnie wcale oboiętną tak dalece, że sąd ich nie wart zastanowienia moiego. Wiadomo, że Laktancy, tak niegdyś uwielbiany pisarz, lecz zły matematyk, nader dziecinnie mówi o ziemi, i wyśmiewa tych wszystkich, którzy iey postać kulistą nadaią. Nie może to więc żadnego przyiaciela umieiętności zadziwiać, ieżeli podobne głowy i z nas śmiać się zechcą. Matematyczne dzieła będą zawsze tylko dla matematykow pisane. „

Już na śmiertelney pościeli Kopernik leżał, gdy mu przysłano drukowany exemplarz iego dzieła. Wziął w rękę xiążkę, obeyrzał ią, i w kilka godzin umarł. Było to dnia 24 Maia 1543 roku. Tak skończył życie w 71 roku wieku swego mąż, którego gdyby tylko iednego sławnym Polska miała, chwała iey, ćmiłaby chwałę wszystkich innych narodow.

O to iest wypis co do słowa z iednego niemieckiego pisarza, nikt nas zatem o stronnictwo w tym względzie posądzać nie może.

DONIESIENIA.

Z Ces. Krol. kraiowego Gubernium na Galicyą Zachodnią.

Ponieważ Nayiaśnieyszy Pan podług dekretu kancellaryi nadworney ddato 22 t. m. i roku tu nadeszłego, nayłaskawiey uchwalić raczył, iż pobor cła od mięsa koszernego, w obudwoch Galicyach od 1 Listopada r. b. zacząwszy, przez dzierżawcow uskuteczniony bydź ma, i zadzierżawienie te, drogą uchwaloney publiczney licytacyi na dniu 15 Czerwca r. b. zrana o 9 godzinie w Prześwietney C. K. galicyyskiey nadworney kancellaryi w Wiedniu odbywać się maiącey, więcey daiącemu w arędę puszczone będzie; ogłasza się przeto ta bliska licytacya z tym dokładem ku powszechney wiadomości, że do wspollicytowania nikt dopuszczonym nie będzie, ktoby w tey licytacyyney kommissyi summę 58,000 zł. ryń. w gotowiznie, lub 60,000 zł. ryń. w publicznych papierach 5 procentowych iako vadium czyli zakład, dla nie zawodnego dotrzymania podania swego naywyższego, nie złożył; która to ilość, w pierwszym przypadku, to iest: gdy zakład w gotowiznie złożony będzie,

w ſposobie a conto-summy wypłacić ſię maiącego quantum, w oſtatnim zaś przypadku iako część złożyć ſię mianey kaucyi przyiętą zoſtanie. — W Krakowie dnia 30 *Kwietnia* 1802.

Baron de Gallenfels.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome Pana Ignacego Gaiewskiego iako to: obrazy, ſtolarſzczyzna, suknie, i pościel, dnia 17 *Maia r. b. o godzinie* 9 *zrana w mieyscu karzącego sądu, przez publiczną licytacyą, więcey daiącemu za gotowe pieniądze na żądanie Julianny Linkowney sprzedawane będą.*

Wſzyscy zatem maiący chęć kupienia takowych rzeczy, na pomienionym terminie, i mieyscu znaydować ſię maią. — Dan w Krakowie 29 *Kwietnia* 1802.

W niebytności JW. Prezeſa.

M. Wohlmann.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.

Hohn.

Magiſtrat miaſta Kazimierza przy Krakowie ninieyſzym Edyktalnym obwieſzczeniem do wiadomości publiczney komu wiedzieć należy podaie: iż pertraktacya maiątku po niegdy Sebaſtyanie Srzubińskim kotlarzu mieſzczaninie Kazimierskim i Krakowskim pozoſtałego na żądanie JPana Antoniego Kłoſsowskiego od tuteyſzego sądu obrońcy nieletniey Magdalenie wſpomnionego Sebaſtyana Srzubieńskiego corce a iedyney w małoletności pozoſtałey dziedziczce przydanego, tudzieſz Pana Tomaſza Maiewskiego teyże nieletniey Magdaleny Srzubińskiey opiekona uſtanowionęgo dnia 26 *Mieſiąca Maia r. b. o godzinie* 9 *ranney w tuteyſzym Magiſtracie odprawiać ſię będzie.*

Wſzyscy zatym, którzyby do rzeczoney maſsy pretensye dłużne albo znaſtępſtwa pochodzące mieć rozumieli ſię, na wyznaczonym terminie osobiście bądź przez plenipotentow ſtawić ſię powinni, gdyż inaczey z ſtawaiącemi pertraktacya rozpoczęta i ukończona zoſtanie. — Dan na Seſſyi Magiſtratu Kazimierza d. 21 *Kwietnia* 1802. *roku.*

Jan Dobrzański Prezes.

Szczepan Dunicz.

M. Mączeński.

Z Rady Magiſtratu Miaſta Kazimierza.

Adam Ekielski syndyk.

C. K. sądy ſzlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JOO. Xiążętom Macieiowi, Stanisławowi, Januſzowi, Karolowi, i Józefowi Jabłonowskim, że JO. Xżę Franciſzek Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka Maryanna Pużynina, i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk nabywca prawa od Alexandra Xcia Sapiehy, u sądow tych w sprawie dozwolenia Exekucyi do dóbr Wysokie, i Zakrzew, na satysfakcyą summy 7500 zł. pol. żałobę na nich podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraſzali się.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie oni zoſtaią, lub czy w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią ſię, im patrona tuteyſzego Hakenſzmid, z ich ſzkodą i ich koſztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proceſs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie ſię, i ukończony zoſtanie; oni przeto Edyktem ninieyſzym tym końcem upomina ſię: ażeby w czaſie przyzwoitym, to ieſt na dzień 18 Maia r. b. godzinę 9 zrana sami ſię ſtawili, albo ieżeli iakie maią prawa ſwego dowody, te zaſtepcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony ſwey ſprawy za nayskutecznieyſze osądzą, gdyż inaczey wſzelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 4. Lutego 1802 roku.

Gołaszewski.

Brożowski.

Munih.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey

Sahaneck.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa podaie do wiadomości, iż na żądanie prawem przekonywaiącego JP. Antoniego Seling kamienica Jakóba Nowaka własna przed

bramą Szewską pod Nrem 88 stoiąca, urzędownie na zł. ryń 7918 kr. 4½ oszacowana, dnia 19 Czerwca r. b. o godzinie 10 zrana tu na Ratuszu więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawaną będzie,

Wszyscy zatem chcący sobie kamienicę wspomnioną nabydź, tudzież hypotekowani wierzyciele, ażeby praw sobie służących pilnowali, maią się na mieyscu i czasie wyżey wyznaczonym znaydować. Dan w Krakowie dnia 2. Kwietnia 1802.

J. Gellinek.
W. Lichocki.
T. Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Seb. Kawski sekretarz.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem J. OO Xiążętom, Macieiowi, Stanisławi, Januszowi, Karolowi, i Józefowi Jabłonowskim, że JO. Xżę Franciszek Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Pużynina, i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk nabywca prawa od Alexandra Xcia Sapiehy, u sądów tych w sprawie o sekwestracyą Prowentów, na dobrach Wysokim i Zakrzewek, w summie 5291 zł. pol. żałobę na nich podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga doprzszali się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Hakenszmida, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukonczony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to iest na dzień 17 Maia r. b. godzinę 9 zrana sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych srzódków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniey osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie dnia 4. Lutego 1802.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Munih.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Pana Jozefa Nowickiego, iż Jan Adelt i Jozef Zachorowski naprzeciw niemu względem otworzenia zbiegu wierzycieli do iego maiątku do tuteyszych sądow żałobę podał, i pomocy sądowey ile sprawiedliwość wymaga doprasza! się.

Gdy zaś tuteyszym sądom mieysce iego zamieszkania nie iest wiadome, lub czyli on się w C. K. dziedzicznych państwach znayduie, zatym iemu tuteyszy adwokat Obniski, z iego kosztem i niebespieczeństwem za kuratora iest przydany, z którym sprawa stosownie do przepisow sądowych dla C. K. dziedzicznych kraiow ustanowionych rozpocznie się i kontynuowaną będzie. Uwiadomia się więc on dla tego, aby na terminie 10 Maia 1802 lub się sam stawił, lub też ustanowionemu dla siebie obrońcy, ieżeli ma iakie prawa swego dowody, wcześnie przesłał, lub wreszcie którego bądź obrońcę sobie obrał, tego tymże sądom wymienił, i podług przepisow tych prawa środkow używał, które za nayskutecznieysze ku swey obronie uzna, gdyż inaczey iakie niepomyślne ze swey zwłoki wypaśc mogące skutki, samby sobie na fundamencie dla C. K. dziedzicznych kraiow przepisanych praw, przypisac był winien.

Gołaszewski.
Partscher.
Munih.

Przez C. K. Sądy Szlachec. Lubelskie Galicyi Zachod:
Dan w Lublinie 1. Lutego 1802.
Sahaneck.

(*Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.*

DODATEK DRUGI

DO Nru 37.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 9. Maia 1802.

DONIESIENIA.

Z Ces. Król. kraiowego Gubernium na Galicyą zachodnią.

Dnia 12. Czerwca r. b. puszczony będzie w Ces. Król. Gubernium na Galicyą zachodnią w Krakowie liwerunek wszystkich, iakiekolwiek imię maiących skarbowo-drukarskich i z tym połączonych introligatorskich robót, wyiąwszy xiążki szkolne normalne i łacinskie, dla C. K. Gubernium, dla C. K. Appellacyi, i C. K. Sądów szlacheckich w Krakowie i Lublinie, dla Buchalteryi prowincyonalno-rządowey, dla kassy główney, dla kassy bankocetlowey, dla administracyów ceł, tabaki i stępla, i administracyi mięsa koszernego, dla administracyi dóbr rządowych, Dyrekcyi kraiowo-budowniczego, Urzędu mienniczo-probiernego, dla urzędu fiskalnego, Dyrekcyi Pollicyi, urzędu jeneralnego taxalnego, i dla sądów kryminalnych w Krakowie, Lublinie i Sandomierzu, nakoniec dla wszystkich urzędów Cyrkularnych i Dyrekcyi powiatowey olkuszowskiey, na lat trzy od 1go Grudnia 1802. aż do ostatniego Listopada 1805. owemu, który roboty te w cenie nayniższey dostarczać zobowiąże się.

Ceny wywołania są:

I. W przypadku gdy urzędy i instancye same papieru dostarczą.

a) *na ordynaryynym drukowym papierze ryza po*	*Ryń.* 2	*kr.* 30.	
b) *na kleiowym papierze ryza po* . .	— 3	— —	
c) *na papierze medyan ryza po* . . .	— 4	— —	
d) *na papierze rygałowym ryza po* . .	— 7	— —	
e) *na papierze superrygałowym ryza po* .	— 12	— —	
f) *na papierze imperyał ryza po* . .	— 15	— —	

II. W przypadku zaś gdy liwerant sam papier do tego dostarczy.

a) *za ryzę ordynaryynego drukowego papieru po* 275½ □ *cali*	*Ryń.* 4	*kr.* 24.
b) *za ryzę ordynaryynego kleiowego papieru na* 275½ □ *cali*	— 5	— 30.
c) *za ryzę medyan papieru po* 338½ □ *cali* . .	— 11	— —
d) *za ryzę rygałowego papieru po* 425½ □ *cali* . .	— 17	— 36.
e) *za Ryzę supperrygałowego papieru po* 476⅞ □ *cali* .	— 23	— 6.
f) *na koniec za ryzę imperyał papieru po* 584½ *cali* .	— 28	— 36.

W reszcie ma się każdy na licytacyą przychodzący w wadium gotowych pieniędzy przed licytacyą zaliczyć się maiących 2000 Ryńskich, iako 10 procentów rocznego circiter zarobku, opatrzyć, które owym licytantom natychmiast po zakończoney licytacyi wrócone będą, którzy nie naylepsze podanie wyrzekli, tym zaś którzy nayiepiey podali, takowe pieniądze po zezwolonym licytacyynym resultacie i utwierdzonym kontrakcie przez rząd kraiowy, w summę kaucyi zaliczoney bydź maiącey wrachowane, lub po złożeniu kaucyi wrócone będą; przeciwnie zaś, gdyby kontrahent od dzierżawy zalicytowaney przed zawarciem kontraktu odstąpić miał, takowe pieniądze na rzecz skarbu poydą. — W Krakowie dnia 26. Marca 1802.

Fest.

Magistrat miasta Kazimierza przy Krakowie publiczność zawiadomia iż licytacya kamienicy tu w Kazimierzu w ulicy krakowskiey pod Nrem 61. konskrypcyonalnym stoiącey Wgo niegdy Filipa z Kornelle Waltera dziedziczney na rekwizycyą Prześwietniego C. K. sądu szlacheckiego Tarnowskiego pod dniem 9. miesiąca Stycznia r. b. do Nru. 332. w daną w kwocie zło: pol: 4768. urzędownie oszacowaney w Ratuszu tuteyszym dnia 18. miesiąca Maia r. b. o godzinie 9. ranney odbywać się będzie. Zyczący sobie nabycia

tey kamienicy dziedziczno w mieyscu i czasie oznaczonym znaydować się maią, a naywięcey daiącemu sprzedana będzie. Kondycye zaś sprzedarzy tey kamienicy w kancellaryi magistratualney tute szey przeyżrzeć wolno.— Dan na Sessyi Magistratu miasta Kazimierza dnia 1030 *Kwietnia* 1802. *roku.*

Jan Dobrzański Prezes.
Szczepan Dunicz.
Jan Nep. Wisłocki.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.
Adam Ekielski syndyk.

Per Judicium scabinale advocatiale Cæs. Reg. Civitatis circularis Radom notum redetitur quod ad instantiam Anastasii Sapendziowski jurevincentis exequentis fine assumendæ subhastationis domus in sub urbio civitatis Radom sub Nro. 16. *sito Joannis Albański jurevicti hæreditariæ juxta actum detaxationis fl. rhn.* 2047 *xr.* 21. *æstimatæ in satisfactionem summæ aureorum Nrum* 300 *cum provisione & litis expensis sententiis* 2*dæ &* 3*tiæ instantiæ ad judicatorum terminus primus in* 22. *Maij* 1802. *horam* 9. *matutinam in cancellaria judiciali præfixus est immobile itaq; bonum nempe domus sub Nro* 16. *sita juxta sequentes conditiones venum-dabitur* a. *quod licitaturus initio in hoando actionis* 10 *partem prætii æstimati nempe fl. rhn.* 204 *xr.* 44½ *nomine vadij deponet.* b. *tum in auro duc.* 300 *jurevincenti Sapendziowski Anastasio solvet.* e. *atq; conformiter* §. 436. *Cod. Jud. onera in hanc domo hypothecata solvenda in se suscipiet & residuitatem oblati per plus offerentiam prætii jurevicto Albanski Joanni restituet, qua propter etiam omnes creditores in præfata domo hypothecati pro eodem hoc termino ad citantur, quo secus ii qui se in præfixo termino licitationis non stiterint, nec contra emptorem nec ad domum jus aliquod se amplius habere sed suam satisfactionem ex prætio venditionis, aut alia Joannis Albański jurevicti substantia querere debere sciant.*

Ægroto Præside Joannes Majewski mp.

Ex Consilio Judicii Scabinalis Advocatialis Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom die 22. Aprilis 1802.

Joannes Zieleński.

Per Judicium scabinale advocatiale Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom, notum redditur, quod ad instantiam Anastasij Sapendziowski jurevincentis exequentis fine assumendæ Subhastationis lapideæ in Civitate Radom sub Nro. 38. *sitæ Joannis Albański jurevicti hæreditariæ juxta actum detaxationis fl. rhn.* 8063 *xr.* 3⅛ *æstimatæ, in satisfactionem summæ aureorum Nummorum* 600 *cum provisione & litis expensis, sententiis* 1*me &* 2*de instautiæ ad judicatorum terminus secundus in* 23. *Maij ac horam nonam matutinam in cancellaria judiciali præfixus est, immobili itaq; bonum nempe Lapidea, sub Nro.* 38 *sita, juxta sequentes conditiones venum dabitur,* a. *quod licitarius initio in hoandæ actionis* 10 *partem prætii æstimati nempe fl. rhn.* 806 *xr.* 19. *nomine vadii deponet* b. *tum in auro duc.* 600 *jurevincenti Sapendziowski Anastasio solvet,* c. *atq; conformiter* §. 486. *Cod. Jud. onera in hanc Lapidea hypothecatu solvenda in se suscipiet* e. *& Residuitatem oblati, per plus offerentiam prætii jurevicto Albański Joanni restituet, qua propter etiam omnes creditores in præfata Lapidea hipothecati, pro eodem hoc termino ad citantur, quo secus ii qui se in præfixo termino licitationis non stiterint nec contra emptorem nec ad Lapideam jus aliquod se amplius habere, sed suam satisfactionem ex prætio venditionis, aut alia Joannis Albański substantia quærere debere sciant.*

Ægroto Præside Joannes Majewski mpp.

Ex Consilio Judicii Scabinalis Advocatialis Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom die 22. Aprilis 1802.

Joanes Zieleński.

Ces. Król. sądy szlacheckie krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Józefowi Niemeryczowi: że Karol Malinowski u sądów tych o summę 1175 *Zł. pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.*

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż adwokata tuteyszego Jędrzeia Bema z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym processten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniey szym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 *dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał,*

albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu, tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Chrastianski.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskch Galicyi zachodniey. w Krakowie dnia 4. Marca 1802.

Elsner.

Ces. Król. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią ninieyszym Edyktem wszystkim i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, iż na żądanie adwokata Reynbergera kuratora mass bankowych warszawskich, na zaspokoienie massy Kabrytowskiey w summie 577 Czer. zł. oraz prawnych wydatków 104 Zł. pol. 25½ gr. względem przedsięwzięcia licytacyi w dobrach Roguszyno stare i Liśniki w Cyrkule siedleckim leżących części do sukcessorow niegdy mateusza Roguskiego w trzech częściach należących (wyiąwszy czwartą część do Ludwika Roguskiego należącą) dla upadłego na dniu 29 Stycznia r. b. dla niedostatku chęć kupienia maiących ustanowionego terminu, nowy termin na dzień 19. Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana iest ustanowiony, na którym to terminie rzeczone części podług dzieła detaxacyi, które lub w sądowey Registraturze, lub przy samey licytacyi przeyrzeć można za 1940 Zł. pol. 18¾ gr. sądownie oszacowane, tylko za gotowe pieniądze więcey daiącemu pod tymi warunkami wypuszczone zostaną, aby na terminie licytacyi czwarta część szacunku, reszta zaś w 14 dniach do tuteyszego sądowego depozytu złożona była i ieżeliby inni ieszcze wierzyciele swe iakie pretensye na tych częściach zabespieczone mieli, tedy kupuiący podług raty ofiarowaney summy na się przeiąć ma, zostawuiąc iednakowoż wolność każdemu z wierzycieli, względem summ na tych dobrach hypotekowanych z przyszłym dziedzicem porozumienia się. Dla tego więc wszyscy na tych częściach bespieczeństwo maiący wierzyciele, nieoczekuiąc osobliwego wezwania na tenże termin ninieyszym się przywołuią gdyż niestawaiący się na 1szym, i na tym powtornym terminie, i z prawem swym się nie zgłaszaiący maią wiedzieć, iż oni do kupuiącego lub nabywcy, ani też do samych części prawa więcey nie maią, lecz swego zaspokoienia lub z summy sprzedany, lub też z innego iakiego dłużnika maiątku poszukiwać muszą.

Gołaszewski.
Wrabetz.
Gruszecki.

Od C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey. Dan w Lublinie dnia 17. Lutego 1802.

Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Igacemu Bystrzanowskiemu: że Woyciech Strasz i Magdalena z Sołtyków małżonkowie u sądów tych, ooczyszczenie chełpliwości względem utaioney szkatułki z papierami i innemi rzeczami, lub o nakazanie wiecznego milczenia, żałobę na niego podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy weale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Ignacemu Bystrzanowskiemu adwokata tuteyszego Pana Bronickiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym processs ten stosownie do przepisu ustawy sadowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się; ażeby wczasie przyzwoitym sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakówskich Galicyi Zachodniey. W Krakowie d. 10 Lutego 1782. roku.

Slaupenski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem JO. Xiążętom, Macieiowi, Januszowi, Stanisławowi, Karolowi i Iozefowi Jabłonowskim, że JO. Xżę Franciszek Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Puzynina, Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca, od Alexandra Xcia Sapichy, u sądow tych w sprawie o sekwestracya prowentow dobr Wysokie i Zakrzew w Summie 708 zł. pol. e. s. c. załobę na nich podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś Sądy te, niemaiąc wiadomości, gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Hakenszmida, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest na dzień 19 Maia r. b. o godzinie 9 rano sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, i tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych srzodkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu Ces. Krol praw samiby sobie przypisac byli winni. — Dan w Lublinie d. 4 Lutego 1802 roku.

Gołaszewski.
Partscher.
Münch.

Z Rady C.K. Sądów Szlack. Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.

Magistrat Ces. Krol. Miasta Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu wszczegulnosci do kogo nalezy, lub iakowymbądźkolwiek sposobem należyć może, czyni wiadomo: iż gdy licytacya pałacu niegdy Xiężny Jabłonowskiey na żądanie Ces. Krol. sądu szlacheckiego dnia 22 Kwietnia roku zeszłego na dzień 25 Lutego r. b. wyznaczona, dla niebytnosci licytantow swego nie odebrała skutku, dla tego nowy termin do przedsięwzięcia drugiey zwyż wspomnionego pałacu licytacyi, na dzień 31 Maia r. b. zrana o godzinie 9 w mieyscu tuteyszego sądu powtore został oznaczony, wszyscy więc tenże pałac tu w Lublinie pod Nrem 89 na ulicy Korce zwaney położony kupić usiłuiący wzywaią się, ażeby na oznaczonym dniu tu stawili się, ktorym o kondycyach licytacyi, tudzież dziele sporządzonego oszacowania dokładnieysza wiadomość udzielona zostanie. — Dan w Lublinie dnia 23 Kwietnia 1802.

Engbricht.
Schweitzer.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Kucharski. Exp.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Kozielskiemu: że Franciszek Bartnicki przez adwokata Szeliskiego u sądow tych, o pretensye summę 5558 zł. pol. wynoszące: załobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zas sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż adwokata tuteyszego Benedykta Hołowkę z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych srodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikać mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 13. Marca 1802 roku.
Slaupenski.